

Rozdział XII

Służba Oddania

12.01 Arjuna zapytał: Kto jest bardziej doskonały, ci, którzy są właściwie zaangażowani w służbę oddania dla Ciebie, czy też ci, którzy wielbią niezamanifestowanego, bezosobowego Brahmana?

12.01 *Znaczenie:* Do tej pory Krsna wytłumaczył aspekt osobowy i bezosobowy Boga oraz formę kosmiczną i opisał wszystkie typy bhaktów (wielbicieli) i *yoginów*. Ogólnie rzecz biorąc, transcendentalistów można podzielić na dwie grupy: impersonalistów i wielbicieli Boga osobowego. Wielbiciele Boga osobowego angażują całą swoją energię w służbę dla Najwyższego Pana. Impersonaliści nie angażują się bezpośrednio w służbę dla Krsny, ale oddają się medytacji o niezamanifestowanym, bezosobowym Brahmanie.

Dowiemy się z tego rozdziału, że spośród różnych procesów realizacji Prawdy Absolutnej najdoskonalszym jest *bhakti-yoga*, czyli służba oddania. Jeśli ktoś w ogóle pragnie obcować z Najwyższą Osobą Boga, musi przyjąć służbę oddania.

Ci, którzy bezpośrednio wielbią Najwyższego Pana, pełniąc służbę oddania, nazywani są wyznawcami Osoby Boga. Natomiast impersonalistami nazywani są ci, którzy oddają się medytacji o bezosobowym Brahmanie. Arjuna pyta teraz, która z tych dwóch pozycji jest lepsza. Są różne sposoby realizowania Prawdy Absolutnej, ale w tym rozdziale Krsna zapewnia, że *bhakti-yoga*, czyli służba oddania dla Niego – jest najwyższą ze wszystkich dróg. Jest to najszybszy i najłatwiejszy środek do osiągnięcia towarzystwa Boga.

W Rozdziale Drugim Pan tłumaczył, że żywa istota nie jest tym materialnym ciałem, ale jest iskrą duchową. A Absolutna Prawda jest duchową całością, W Rozdziale Siódmym mówi też, że żywa istota jest integralną częstką najwyższej całości i poleca, aby zwróciła ona całą swoją uwagę w kierunku owej całości. Rozdział Ósmy oznajmia, że każdy kto myśli o Krsnie w momencie śmierci, zostaje natychmiast przeniesiony do świata duchowego, siedziby Krsny. A w końcu Szóstego Rozdziału Pan mówi, że spośród wszystkich *yoginów*, ten, który myśli o Krsnie w głębi siebie, uważany jest za najbardziej doskonałego. Więc cała *Gita* poleca oddanie dla osobowej formy Krsny jako najwyższą formę realizacji duchowej.

Są jednak i tacy, którzy nie są przyciągani do osobowej formy Krsny. Są jej tak bardzo niechętni, że nawet przygotowując komentarze do *Bhagavad-gity*, chcą również innych odciągnąć od Krsny i skierować całe ich oddanie do bezosobowego *brahmajyoti*. Wolą medytować o bezosobowej formie Absolutnej Prawdy, która jest niezamanifestowana i poza percepcją zmysłową.

Zatem są dwa typy transcendentalistów. Arjuna pragnie dowiedzieć się, który z tych procesów jest łatwiejszy, i który z tych dwóch typów transcendentalistów jest bardziej doskonały. Innymi słowy, wyjaśnia swoją pozycję, gdyż on przywiązany jest do osobowej formy Krsny. Nie jest zainteresowany bezosobowym Brahmanem. Chce wiedzieć, czy jego pozycja jest bezpieczna. Medytacja o manifestacji bezosobowej, czy to w świecie materialnym, czy duchowym, jest kłopotliwa. W rzeczywistości nie można doskonale pojąć bezosobowej cechy Prawdy Absolutnej. Dlatego Arjuna chce powiedzieć, "Jaki jest pożytek z takiej straty czasu?" Arjuna doświadczył w Rozdziale Jedenastym, że najlepiej być przywiązany do osobowej formy Krsny, gdyż tym samym mógł on poznać wszystkie inne formy. I jednocześnie nie została zakłócona jego miłość do Krsny. To ważne pytanie, które Arjuna zadał Krsnie, wyjaśnia różnicę pomiędzy osobową i bezosobową koncepcją Prawdy Absolutnej.

12.02 Najwyższa Osoba Boga rzekł: Kto wielbi Mnie zawsze z wielką i transcendentalną wiarą, którego umysł skupiony jest na Mojej osobowej formie, tego uważam za najbardziej doskonałego.

12.02 *Znaczenie:* W odpowiedzi na pytanie Arjuna, Krsna wyraźnie mówi, że kto koncentruje się na Jego osobowej formie i kto wielbi Go z wiarą i oddaniem, ten ma być uważany za najbardziej doskonałego w *yodze*. Jeśli ktoś posiada taką świadomość Krsny, to żadne jego czyny nie mogą uchodzić za materialne, albowiem wszystko robi on dla Krsny. Czysty wielbiciel jest bezustannie zajęty: czasami intonuje; czasami słucha albo czyta książki o Krsnie; czasami gotuje *prasadam* albo idzie na targ, by kupić coś dla Krsny, czasami sprząta świątynię albo zmywa naczynia. Cokolwiek robi, wszystko poświęca Krsnie, nie dopuszczając do tego, by nawet pojedyncza chwila minęła, w której nie zrobiłby czegoś dla Krsny. Takie działanie jest działaniem w pełnym *samadhi*.

12.03-04 Ale ci, którzy całkowicie oddali się wielbieniu niezamanifestowanego, niepoznawalnego przez zmysły, wszechprzenikającego, niepojętego, niezmiennego, trwałego i niewzruszonego (bezosobowej koncepcji Prawdy Absolutnej), kontrolując wszystkie zmysły i będąc jednakowo ustosunkowanymi do wszystkich – i takie osoby, mające na względzie dobro wszystkich, w końcu Mnie osiągną.

12.03-04 *Znaczenie:* Ci, którzy wielbią Najwyższego Boga, Krsnę, nie bezpośrednio, ale próbują osiągnąć Go przez proces pośredni, ostatecznie również osiągają najwyższy cel, Śri Krsnę, gdyż zostało powiedziane: "Po wielu narodzinach człowiek wiedzy szuka schronienia we Mnie, wiedząc, że Vasudeva jest wszystkim." Kiedy jakaś osoba po wielu narodzinach dochodzi do pełnej wiedzy, podporządkowuje się wtedy Panu Krsnie. Jeśli ktoś zbliża się do Boga metodą wspomnianą w tym wersecie, musi kontrolować zmysły, pełnić służbę dla każdego i zaangażować się w zajęcia pomyślne dla wszystkich żywych istot. W końcu osoba taka musi zbliżyć się do Pana Krsny, gdyż w przeciwnym wypadku realizacja jej nie będzie doskonała. Często całkowite podporządkowanie się Krsnie poprzedzone jest wieloma pokutami.

Aby dostrzec Duszę Najwyższą wewnątrz duszy indywidualnej, trzeba wyrzec się wszelkich zmysłowych czynności, takich jak patrzenie, słuchanie, smakowanie, praca itd. Wtedy osiąga się zrozumienie, że Dusza Najwyższa obecna jest wszędzie. Osoba, która to zrealizowała, nie zazdrości żadnej żywej istocie – nie widzi różnicy pomiędzy człowiekiem i zwierzęciem, ponieważ widzi jedynie duszę, a nie jej zewnętrzne okrycie. Ale ta metoda impersonalistycznej realizacji duchowej jest drogą bardzo trudną dla zwykłego człowieka.

12.05 Jednakowoż bardzo trudno jest zrobić postęp tym, których umysły przywiązane są do niezamanifestowanej, bezosobowej cechy Najwyższego Pana, gdyż podążanie tą ścieżką zawsze sprawia wiele kłopotów istotom wcielonym.

12.05 *Znaczenie:* Transcendentaliści znajdujący się na ścieżce realizacji niepojętej, niezamanifestowanej cechy Najwyższego Pana nazywani są *jnana-yoginami*. A osoby posiadające pełną świadomość Krsny, zaangażowane w służbę oddania dla Pana, nazywa się *bhakti-yoginami*. Została tutaj wyraźnie zaznaczona różnica pomiędzy *jnana-yogą* i *bhakti-yogą*. Proces *jnana-yogi*, chociaż ostatecznie prowadzący do tego samego celu, jest bardzo kłopotliwy; podczas gdy ścieżka *bhakti-yogi*, proces bezpośredniej służby oddania dla Najwyższej Osoby Boga, jest naturalny i łatwiejszy dla wcielonej duszy. Dusza indywidualna przyjmuje wcielenia od czasów niepamiętnych, dlatego niełatwo przychodzi jej zrozumieć jedynie teoretycznie, że nie jest ciałem. W *bhakti-yodze* praktykuje się wielbienie Bóstwa

Krsny, dlatego, że w naszych umysłach utrwalona jest pewna koncepcja cielesna, którą można tutaj wykorzystać. Oczywiście wielbienie Najwyższej Osoby Boga w Jego formie w świątyni nie jest bałwochwalstwem. Literatura wedyjska informuje, że istnieje kult *saguna* i *nirguna*: kult Najwyższego posiadającego atrybuty lub nieposiadającego ich. Wielbienie Bóstwa w świątyni jest kultem *saguna*, gdzie Pan reprezentowany jest przez jakości materialne. Ale forma Pana, chociaż reprezentowana przez jakości materialne, takie jak kamień, drewno albo farba olejna, nie jest w rzeczywistości materialna. Taka jest absolutna natura Najwyższego Pana.

Można podać tutaj wulgarny przykład. Jeśli wrzucimy listy do jakiejś skrzynki pocztowej napotkanej gdzieś na jakiejś ulicy, to naturalnie dotrą one do miejsca przeznaczenia bez trudu. Ale jeśli wrzucimy te listy do jakiegokolwiek starej skrzynki albo imitacji skrzynki pocztowej nie zatwierdzonej przez urząd pocztowy, to nie możemy spodziewać się takiego samego efektu. Podobnie, Bóg ma autoryzowaną reprezentację w postaci Bóstwa, która nazywa się *arca-vigraha*. Ta *arca-vigraha* jest inkarnacją Najwyższego Pana. Bóg przyjmuje służbę poprzez tę formę. Pan jest wszechmocny i wszechpotężny, zatem poprzez Swoją inkarnację *arca-vigraha* może On przyjąć służbę od wielbiciela, aby w ten sposób ułatwić mu pełnienie jej w uwarunkowanym stanie życia.

Wielbiciel nie ma więc trudności w szybkim i bezpośrednim zbliżeniu się do Najwyższego. Natomiast ścieżka tych, którzy przyjęli bezosobowy sposób realizacji duchowej, jest bardzo trudna. Muszą oni zrozumieć niezamanifestowaną reprezentację Najwyższego, studiując taką literaturę wedyjską jak *Upanisady*; muszą nauczyć się sanskrytu; zrozumieć niepostrzegalne uczucia i muszą zrealizować wszystkie te procesy. Nie jest to łatwe dla zwykłego człowieka. Natomiast osoba w świadomości Krsny, zaangażowana w służbę oddania, jedynie poprzez poddanie się przewodnictwu bona fide mistrza duchowego, składanie pokłonów przed Bóstwem, słuchanie o chwalebnych czynach Pana i jedzenie pozostałości pokarmu ofiarowanego Panu – bez trudu realizuje Najwyższą Osobę Boga. Nie ma wątpliwości co do tego, że impersonaliści niepotrzebnie przyjmują trudniejszą drogę, ryzykując tym, że ostatecznie mogą nie zrealizować Prawdy Absolutnej. Natomiast wielbiący Boga osobowego, bez żadnego ryzyka, kłopotu czy trudności, bezpośrednio zbliżają się do Najwyższej Osoby. Podobne stwierdzenie znajduje się w *Śrimad-Bhagavatam*. Powiedziane jest tam, że jeśli ktoś ostatecznie ma się podporządkować Najwyższej Osobie Boga (ten proces podporządkowania nazywany jest *bhakti*), a zamiast tego usiłuje zrozumieć co jest Brahmanem, a co nim nie jest – tracąc na to całe swoje życie – to rezultat takich poczynań bywa wysoce kłopotliwy. Dlatego *Bhagavad-gita* radzi tutaj, aby nie podejmować tej kłopotliwej ścieżki samorealizacji, gdyż ostateczny rezultat jest niepewny.

Żywa istota jest wiecznie indywidualną duszą. Jeżeli pragnie połączyć się z duchową całością, może wtedy zrealizować aspekt wieczności i wiedzy swojej oryginalnej natury, ale nie realizuje w ten sposób aspektu szczęścia. Taki wysoce kształcony w procesie *jnana-yogi* transcendentalista może, dzięki łasce jakiegoś bhakty, dojść do momentu *bhakti-yogi*, czyli służby oddania. Ale również wtedy długa praktyka impersonalizmu staje się dla niego źródłem kłopotów, gdyż nie jest mu tak łatwo porzucić koncepcję bezosobową. Zatem wcielona dusza zawsze jest w kłopotcie, jeśli chce zrealizować niezamanifestowanego, zarówno w czasie praktyki, jak i w momencie realizacji. Każda żywa istota posiada częściową niezależność, ale należy wiedzieć na pewno, że realizacja niezamanifestowanego nie jest zgodna z naturą jej pełnej szczęścia duszy. Nie należy zatem podejmować tego procesu. Najlepszą drogą dla każdej indywidualnej istoty jest proces świadomości Krsny, który polega na całkowitym zaangażowaniu się w służbę oddania. Jeśli ktoś lekceważy służbę oddania, to zawsze istnieje niebezpieczeństwo zwrócenia się w kierunku ateizmu. Zatem proces skupiania uwagi na niezamanifestowanym, niepojętym, niepoznawalnym przez zmysły, tak jak zostało

to wyrażone w tym wersecie, nie powinien być nigdy polecany. A szczególnie nie powinien być polecany w tej epoce. Pan Krsna również nie zachęca do podejmowania tej ścieżki.

12.06-07 A kto Mnie wielbi, oddając Mi wszystkie swoje czyny, i w pełnym oddaniu Mnie się powierza, pełniąc służbę oddania i zawsze medytując o Mnie, pogrążywszy swój umysł we Mnie – tego, o synu Prthy, szybko wyzwalam z oceanu narodzin i śmierci.

12.06-07 Znaczenie: Werset ten wyraźnie oznajmia, że bhaktowie są bardzo szczęśliwi, gdyż Pan wkrótce uwolni ich z materialnej egzystencji. Pełniąc czystą służbę oddania, wielbiciel szybko pojmuje, że Bóg jest wielki, a dusza indywidualna jest od Niego zależna. Pełnienie służby dla Pana jest jej obowiązkiem, gdyż w przeciwnym wypadku uwikłana zostanie w służbę *mayi*.

Jak to stwierdzono wcześniej, Najwyższego Pana można docenić jedynie poprzez służbę oddania. Należy zatem być całkowicie oddanym Panu. By osiągnąć Krsnę, należy całkowicie skupić na Nim swój umysł i pracować tylko dla Niego. Nie ma znaczenia jaki rodzaj pracy ktoś wykonuje, ale praca ta powinna być wykonywana tylko dla Krsny. Jest to wzorem służby oddania. Wielbiciel nie pragnie żadnych osiągnięć poza zadowoleniem Najwyższej Osoby Boga. Jego misją życiową jest zadowolenie Krsny i może poświęcić wszystko, aby osiągnąć ów cel. Tak postąpił właśnie Arjuna w bitwie na polu Kuruksetra. Proces jest bardzo prosty: można poświęcić się całkowicie swojemu zajęciu i jednocześnie intonować

Hare Krsna, Hare Krsna, Krsna Krsna, Hare Hare;

Hare Rama, Hare Rama, Rama Rama, Hare Hare.

Takie transcendentalne intonowanie przyciąga wielbiciela do Osoby Boga.

Najwyższy Pan obiecuje tutaj, że prędko wyzwoli z oceanu materialnej egzystencji czystego wielbiciela, zaangażowanego w ten sposób w służbę oddania. Ci, którzy są zaawansowani w praktyce *yogi*, mogą według własnej woli przenieść swoją duszę na jakąkolwiek planetę, odpowiednio do swojego pragnienia. Inni korzystają z tej okazji na różne sposoby, ale jeśli chodzi o wielbiciela, to jak zostało tutaj wyraźnie powiedziane, zabiera go Sam Pan. Nie musi on czekać, aby zdobyć doświadczenie, które pozwoliłoby mu się przenieść do nieba duchowego.

Werset z *Varaha Purany* mówi:

*nayami paramam sthanam arcir-adi-gatim vina
garuda-skandham aropya yatheccham anivaritah*

Znaczenie tego wersetu jest takie, że wielbiciel nie musi praktykować *astanga-yogi* po to, aby przenieść swoją duszę na planety duchowe. Odpowiedzialność za to bierze na Siebie Sam Najwyższy Pan. Wyraźnie oznajmia On tutaj, że Sam jest wyzwolicielem Swojego wielbiciela. Małe dziecko znajduje się całkowicie pod opieką rodziców, a zatem jego pozycja jest bezpieczna. Podobnie, wielbiciel Pana nie musi czynić wysiłku, aby poprzez praktykę *yogi* przenieść się na inne planety. Sam Najwyższy Pan, dzięki Swojemu wielkiemu miłosierdziu, przybywa natychmiast, unoszony przez Swojego ptaka Garudę, i natychmiast wyzwala Swojego wielbiciela z tej egzystencji materialnej. Chociaż człowiek, który wpadł do oceanu, może być doskonałym pływakiem i może wytrwale zmagać się z falami, to jednak nie jest w stanie sam siebie ocalić. Ale może się zdarzyć, że przybędzie ktoś inny, kto bez trudu wydostanie go z wody. Podobnie, Pan wyciąga Swojego wielbiciela z tej egzystencji materialnej. Musi on tylko praktykować łatwy proces świadomości Krsny i całkowicie zaangażować się w służbę oddania. Każdy inteligentny człowiek powinien zawsze preferować

proces służby oddania ponad wszystkie inne ścieżki. *Narayaniya* potwierdza to w następujący sposób:

*ya vai sadhana-sampattih purusartha-catustaye
taya vina tad apnoti naro narayanaśrayah*

Znaczenie tego wersetu jest takie, że nie należy angażować się w różnego rodzaju procesy czynności karmicznych czy też kultywowanie wiedzy poprzez spekulacje umysłowe. Ten, kto oddany jest Najwyższej Osobie, może osiągnąć wszystkie korzyści czerpane z innych procesów *yogi*, spekulacji umysłowych, rytuałów, ofiar, dobroczynności itd. Jest to szczególnym dobrodziejstwem służby oddania.

Jedynie przez intonowanie świętego imienia Krsny –

Hare Krsna, Hare Krsna, Krsna Krsna, Hare Hare;

Hare Rama, Hare Rama, Rama Rama, Hare Hare

– wielbiciel Pana może bez trudu i szczęśliwie osiągnąć najwyższe przeznaczenie. Celu tego nie można osiągnąć przez żaden inny proces religii.

Konkluzja *Bhagavad-gity* została przedstawiona w Rozdziale Osiemnastym:

*sarva-dharman parityajya mam ekam śaranam vraja
aham tvam sarva-papebhyo mokṣayisyami ma śucah*

Należy porzucić wszystkie inne procesy samorealizacji i po prostu pełnić służbę oddania w świadomości Krsny. To umożliwi osiągnięcie najwyższej doskonałości życia. Nie trzeba rozpamiętywać grzesznych czynów swojego przeszłego życia, gdyż Najwyższy Pan całkowicie przejmuje opiekę nad taką osobą. Zatem nie należy daremnie usiłować wyzwolić się poprzez realizację duchową. Niechaj każdy przyjmie schronienie najwyższego, wszechmocnego Boga, Krsny, gdyż to jest najwyższą doskonałością życia.

12.08 Skoncentruj swój umysł na Mnie, Najwyższej Osobie Boga, i całą swoją inteligencję pogrąż we Mnie. W ten sposób bez wątpienia zawsze będziesz żył we Mnie.

12.08 Znaczenie: Ten, kto zawsze zaangażowany jest w służbę oddania dla Pana Krsny, żyje zawsze w bezpośrednim związku z Najwyższym Panem. Nie ma więc wątpiwości co do tego, że jego pozycja jest od samego początku transcendentalna. Wielbiciel nie żyje na planie materialnym – żyje on w Krsnie. Święte imię Pana i Pan nie są czymś różnym; zatem kiedy wielbiciel intonuje Hare Krsna, Krsna i Jego wewnętrzna energia tańczą na jego języku. Kiedy ofiarowuje Krsnie pożywienie, Krsna bezpośrednio przyjmuje ten pokarm. A spożywając pozostałości tego pokarmu – bhakta zostaje uświęcony. Kto nie angażuje się w służbę oddania, nie jest w stanie zrozumieć w jaki sposób się to dzieje, chociaż proces ten polecany jest w *Gicie* i w innej literaturze wedyjskiej.

12.09 Mój drogi Arjuno, zdobywco bogactw, jeśli nie jesteś w stanie skoncentrować się na Mnie bez przeszkód, przestrzegaj wobec tego regulujących zasad bhakti-yogi. W ten sposób rozwiniesz pragnienie, by Mnie osiągnąć.

12.09 Znaczenie: Werset ten wspomina o dwóch procesach *bhakti-yogi*. Pierwszy odnosi się do tych, którzy faktycznie rozwinęli przywiązanie do Krsny, Najwyższej Osoby Boga, poprzez miłość transcendentalną. Drugi proces jest dla tych, którzy jeszcze nie rozwinęli takiego przywiązania do Najwyższej Osoby Boga poprzez miłość transcendentalną. Dla tej

drugiej klasy istnieje wiele zasad i przepisów, których należy przestrzegać, aby ostatecznie osiągnąć stan przywiązania do Krsny.

Bhakti-yoga jest oczyszczaniem zmysłów. W obecnym momencie, w życiu materialnym, zmysły są zawsze bardzo nieczyste, gdyż zajęte są samozadowalaniem. Mogą one zostać oczyszczone poprzez praktykę *bhakti-yogi*. A w stanie oczyszczonym wchodzi one w bezpośredni kontakt z Najwyższym Panem. W tym życiu materialnym mogę służyć jakiemuś panu, ale nie służę mu z prawdziwą miłością. Moim celem jest zdobycie pieniędzy. Również ów pan nie kieruje się miłością; po prostu przyjmuje ode mnie służbę i płaci mi. Więc nie ma tu mowy o miłości. Ale w życiu duchowym należy wznieść się do czystego stanu miłości. Taki stan miłości można osiągnąć przez praktykę służby oddania pełnionej obecnymi zmysłami.

Teraz ta miłość Boga istnieje w każdym sercu w stanie uśpionym i manifestuje się ona na różne sposoby, ale jest zanieczyszczona przez obcowanie z materią. Aby obudzić tę drzemającą w nas naturalną miłość do Krsny, musimy oczyścić nasze serca z wszelkich związków materialnych. Na tym polega cały proces.

Aby praktykować *bhakti-yogę*, należy, pod kierunkiem doświadczonego mistrza duchowego, przestrzegać pewnych zasad: należy wstawać wcześniej rano, brać kąpiel, odwiedzać świątynię, modlić się tam i intonować Hare Krsna, zbierać kwiaty i ofiarowywać je Bóstwu, gotować pokarm również po to, aby ofiarować go Bóstwu, spożywać *prasadam* itd. Istnieją różne przepisy i zasady, których należy przestrzegać. Należy również ciągle słuchać od czystych wielbicieli *Bhagavad-gity* i *Srimad-Bhagavatam*. Ta praktyka może pomóc każdemu wznieść się do poziomu miłości Boga. A wtedy można być pewnym zbliżenia się do duchowego królestwa Boga. Praktykowanie *bhakti-yogi*, z przestrzeganiem zasad i stosowaniem się do wskazówek mistrza duchowego, niewątpliwie doprowadzi do miłości Boga.

12.10 Jeśli nie możesz praktykować zasad *bhakti-yogi*, wtedy spróbuj po prostu pracować dla Mnie, gdyż przez pracę taką osiągniesz stan doskonałości.

12.10 Znaczenie: Ten, kto nie jest nawet w stanie praktykować zasad *bhakti-yogi* pod kierunkiem mistrza duchowego, może też, poprzez pracę dla Najwyższego Pana, zostać doprowadzony do stanu doskonałości. To, jak należy wykonywać taką pracę, wytłumaczył już pięćdziesiąty piąty werset Rozdziału Jedenastego. Należy być sympatykiem szerzenia ruchu świadomości Krsny. Jest wielu wielbicieli, którzy zajęci są szerzeniem świadomości Krsny i potrzebna jest im pomoc. Jeśli więc ktoś nawet nie może bezpośrednio praktykować zasad *bhakti-yogi*, to może pomóc w takiej pracy. Każde przedsięwzięcie wymaga jakiegoś kawałka ziemi, kapitału, organizacji i nakładu pracy. Tak jak do interesu potrzebne jest jakieś miejsce, kapitał, praca i jakaś zorganizowana działalność, tak i te same rzeczy potrzebne są w służbie dla Krsny. Różnica jest jedynie taka, że materialista pracuje dla zadowolenia zmysłów. Tę samą pracę można jednakże wykonywać dla zadowolenia Krsny i będzie to działalność duchowa. Jeśli ktoś ma pod dostatkiem pieniędzy, to może pomóc przy budowie świątyni czy budynku potrzebnego do głoszenia świadomości Krsny albo może pomóc w publikowaniu książek. Są różne pola działalności i należy być zainteresowanym taką działalnością. Jeśli ktoś nie może poświęcić rezultatów całej swojej pracy w propagowanie świadomości Krsny, to może oddawać na ten cel pewien procent swoich dochodów. Taka dobrowolna służba na korzyść świadomości Krsny pomoże danej osobie osiągnąć wyższy stopień miłości Boga i następnie doprowadzi ją do doskonałości.

12.11 Jeśli jednakże nie jesteś w stanie pracować w takiej świadomości o Mnie, wtedy spróbuj działać wyrzekając się wszystkich owoców swojej pracy i tym sposobem spróbuj umocnić się w sobie.

12.11 Znaczenie: Może się tak zdarzyć, że ktoś nie może sympatyzować z działalnością w świadomości Krsny ze względów społecznych, rodzinnych czy religijnych, czy też z powodu jakichś innych przeszkód. Na przykład, jeśli ktoś bezpośrednio angażuje się w czynności świadomości Krsny, może spotkać się ze sprzeciwami członków rodziny czy z wieloma innymi kłopotami. Ci, którzy mają takie problemy, otrzymują radę, aby nagromadzone owoce swojej pracy przeznaczyci na jakiś dobry cel. Taki sposób postępowania polecają *Vedy*. Znajduje się tam wiele opisów ofiar i specjalnych funkcji *punya*, czyli szczególnych działań, na które można poświęcić rezultaty swoich wcześniejszych prac. W ten sposób można stopniowo wznieść się do poziomu wiedzy. Wiadomo również, że jeśli osoba nie będąca nawet zainteresowana świadomością Krsny wspomaga jakiś szpital czy inną instytucję społeczną, to wyrzeka się w ten sposób ciężko zapracowanych owoców swojego działania. Taki sposób postępowania jest również polecony tutaj, ponieważ przez praktykowanie wyrzekania się owoców swojej pracy, osoba taka z pewnością stopniowo oczyści swój umysł. A jeśli umysł jest oczyszczony, to jest on w stanie zrozumieć świadomość Krsny. Oczywiście świadomość Krsny nie jest zależna od żadnych innych doświadczeń, gdyż sama taka świadomość jest w stanie oczyścić umysł, ale jeśli są jakieś przeszkody w praktykowaniu jej, wtedy można po prostu wyrzekać się owoców swojego działania. W takiej sytuacji można pełnić służbę społeczną, środowiskową, narodową, można poświęcić się dla kraju itp., tak aż pewnego dnia osoba taka będzie mogła dojść do etapu czystej służby oddania dla Najwyższego Pana. *Bhagavad-gita* (18.46) oznajmia: *yatah pravrttir bhutanam*: jeśli ktoś decyduje poświęcić się dla wyższego celu, to nawet jeśli nie wie, że najwyższym celem jest Krsna, stopniowo, poprzez proces ofiary, dojdzie do takiego zrozumienia.

12.12 Jeśli i do tego nie możesz się zastosować, wtedy zajmij się kultywacją wiedzy. Lepszą od wiedzy jednakże jest medytacja. A lepszym od medytacji jest wyrzeczenie się owoców swojego działania, gdyż przez takie wyrzeczenie można osiągnąć spokój umysłu.

12.12 Znaczenie: Jak wspomniano w poprzednich wersetach, są dwa rodzaje służby oddania: służba oddania poprzez przestrzeganie zasad i służba oddania w pełnym przywiązaniu i miłości do Krsny, Najwyższej Osoby Boga. Ci, którzy rzeczywiście nie są w stanie przestrzegać zasad świadomości Krsny, powinni kultywować wiedzę, gdyż poprzez tę wiedzę będą mogli zrozumieć swoją rzeczywistą pozycję. Stopniowo wiedza rozwinie się w medytację. Poprzez medytację można, w procesie stopniowym, zrozumieć Najwyższą Osobę Boga. Są procesy, w których medytujący utożsamiają się z Najwyższym i ten rodzaj medytacji jest preferowany w przypadku, gdy ktoś jest niezdolny do zaangażowania się w służbę oddania. Jeśli ktoś nie jest w stanie medytować w ten sposób, to istnieją określone obowiązki, polecane przez *Vedy* dla braminów, *ksatriyów*, *vaiśyów* i *śudrow*, o których informacje znajdziemy w ostatnim rozdziale *Bhagavad-gity*. Ale we wszystkich przypadkach należy wyrzekać się rezultatów czy owoców swojej pracy – to znaczy, że rezultaty *karmy* należy przeznaczać na jakiś dobry cel.

Podsumowując: aby osiągnąć Najwyższą Osobę Boga, najwyższy cel, można praktykować jeden z dwu procesów – jeden proces polega na stopniowym rozwoju, a drugi proces jest bezpośredni. Metodą bezpośrednią jest służba oddania w świadomości Krsny, a druga metoda polega na wyrzekaniu się owoców swojego działania. W ten sposób można dojść do etapu

wiedzy, następnie do etapu medytacji, potem do etapu zrozumienia Duszy Najwyższej, i w końcu Najwyższej Osoby Boga. Można przyjąć proces stopniowy lub bezpośredni. Nie każdy może praktykować proces bezpośredni, dlatego proces pośredni jest również dobry. Należy jednak wiedzieć, że proces pośredni nie został polecony Arjunie, gdyż on znajduje się już na etapie służby oddania w miłości do Najwyższego Pana. Proces pośredni jest dla tych, którzy tego stanu jeszcze nie osiągnęli. Takie osoby powinny przyjąć stopniowy proces wyrzeczenia, wiedzy, medytacji i realizacji Duszy Najwyższej i Brahmana, ale jeśli chodzi o *Bhagavad-gitę*, to kładzie ona nacisk na proces bezpośredni. Każdemu radzi ona przyjąć proces bezpośredni, czyli podporządkować się Najwyższej Osobie Boga, Krsnie.

12.13-14 Kto nie zazdrości nikomu i jest przyjacielem wszystkich żywych istot, kto nie uważa się za właściciela niczego i wolny jest od fałszywego ego, jednakim będąc wobec niedoli i szczęścia, kto jest tolerancyjny, zawsze zadowolony, opanowany i z determinacją pełni służbę oddania – z umysłem i inteligencją skupioną na Mnie – ten jest Mi bardzo drogi.

12.13-14 Znaczenie: Wracając znowu do istoty czystej służby oddania, Pan opisuje w tych dwóch wersach transcendentne cechy czystego wielbiciela. Czysty wielbiciel nigdy i w żadnych okolicznościach nie ulega uczuciu niepokoju i nigdy nie zazdrości nikomu. Nie jest też wrogiem swojego wroga. Myśli, że powodem tego, że ktoś występuje jako jego wróg, są jego własne złe czyny z przeszłości. Uważa więc, że lepiej cierpieć niż protestować. *Śrīmad-Bhagavatam* (10.14.8) oznajmia: *tat te 'nukampam susamiksamano bhunjana evatmakrtam vipakam*. Kiedykolwiek wielbiciel jest w niedoli albo popada w jakieś kłopoty, zawsze przyjmuje to jako łaskę Pana. Myśli on: "Z powodu moich przeszłych grzechów powinienem cierpieć o wiele bardziej niż cierpię obecnie. Tylko dzięki miłosierdziu Najwyższego Pana nie otrzymuję całej kary, na którą zasłużyłem. Dzięki łasce Najwyższej Osoby Boga została ona zmniejszona do minimum." Dlatego, pomimo wielu niepomyślnych okoliczności, jest on zawsze spokojny, cichy i cierpliwy. Wielbiciel jest zawsze dobry i uprzejmy dla wszystkich, nawet dla swoich wrogów. *Nirmama* oznacza, że wielbiciel nie przywiązuje wielkiej wagi do bólów i kłopotów związanych z ciałem, gdyż doskonale wie, że nie jest tym ciałem materialnym. Nie utożsamia się z ciałem, zatem wolny jest od fałszywego ego i jest zrównoważony zarówno w szczęściu, jak i niedoli. Jest tolerancyjny i zadowolony ze wszystkiego cokolwiek Najwyższy Pan przeznaczy dla niego. Nie ubiega się o rzeczy trudne do osiągnięcia. Dlatego jest zawsze radosny. Jest on w pełni doskonałym mistykiem, gdyż ściśle przestrzega instrukcji swojego mistrza duchowego, ponieważ jest zdeterminowany i kontroluje zmysły. Nie wpływają na niego fałszywe argumenty, gdyż nikt nie może odwieść go od służby oddania, którą pełni z wielką determinacją. Jest on w pełni świadomy tego, że Krsna jest wiecznym Panem, więc nikt nie może go zaniepokoić. Wszystkie te cechy umożliwiają mu całkowite skupienie umysłu i inteligencji na Najwyższym Panu. Taki poziom służby oddania jest niewątpliwie czymś bardzo rzadkim, ale wielbiciel osiąga ten stan przez przestrzeganie zasad służby oddania. Najwyższy Pan mówi ponadto, że taki wielbiciel jest Mu bardzo drogi, gdyż Pan zawsze jest zadowolony ze wszystkich jego czynów spełnionych w pełnej świadomości Krsny.

12.15 Ten, kto nie stawia innych w trudnym położeniu, i dla którego inni nie są przyczyną niepokoju, kto zrównoważony jest tak w obliczu szczęścia, jak i nieszczęścia, bojaźni i trosk, ten jest Mi bardzo drogi.

12.15 Znaczenie: Opisano tutaj kilka następnych cech doskonałego wielbiciela. Bhakta taki nie jest dla nikogo przyczyną kłopotów, trosk, obawy czy niezadowolenia. Ponieważ jest

on dobry dla każdego, postępuje w taki sposób, aby nie być przyczyną niepokoju dla innych i jest zrównoważony, gdy inni próbują go niepokoić. To dzięki łasce Pana jest on tak wyćwiczony, że żadne zakłócenia zewnętrzne nie są w stanie naruszyć jego spokoju. Wszelkie takie okoliczności materialne nie mogą mieć na niego żadnego wpływu, albowiem zawsze jest zaabsorbowany świadomością Krsny i zaangażowany w służbę oddania. Na ogół materialista jest bardzo szczęśliwy, gdy nadarzy mu się okazja do zadowalania zmysłów i ciała, ale kiedy widzi, że inni mają coś dla zadowalania zmysłów, a on nie, jest wtedy smutny i zazdrosny. Kiedy spodziewa się zemsty ze strony swojego wroga, jest przestraszony. A kiedy nie odnosi sukcesu w jakimś przedsięwzięciu, jest przygnębiony i zniechęcony. Wielbiciel Pana natomiast, jest zawsze transcendentálny wobec wszystkich takich przeciwności – dlatego jest on bardzo drogi Krsnie.

12.16 **Mój wielbiciel, który nie jest zależny od zwykłego biegu zdarzeń, który jest czysty, doświadczony, wolny od bólów i trosk, i który nie ubiega się o żaden zysk – taki wielbiciel jest Mi bardzo drogi.**

12.16 **Znaczenie:** Można ofiarować pieniądze wielbicielowi, ale on sam nie powinien o nie walczyć. Jeśli pieniądze przychodzą do niego dzięki łasce Pana, nie jest on tym podniecony. Wielbiciel kąpie się przynajmniej dwa razy dziennie i wstaje wcześnie rano, aby pełnić swoją służbę oddania. W ten sposób jest naturalnie czysty zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz. Wielbiciel jest zawsze człowiekiem doświadczonym, gdyż zna istotę wszelkiej działalności w życiu i jest całkowicie przekonany o autorytecie pism świętych. Wielbiciel nigdy nie bierze strony jakiegó określonej partii, dlatego jest on wolny od trosk i niepokoju. Nigdy nie poddaje się żadnym cierpienióm, gdyż wolny jest od wszelkich desygnatów. Wie, że jego ciało jest desygnatem, więc jeśli spotyka go cierpienie, jest wobec niego obojętny. Czysty wielbiciel nigdy nie ubiega się o nic, co byłoby w niezgodzie z zasadami służby oddania. Na przykład skonstruowanie wielkiego budynku wymaga dużego nakładu energii, więc nie angażuje się w taką rzecz, jeśli nie jest to korzystne dla jego postępu w służbie oddania. Może podjąć wszelkiego rodzaju trudy, aby skonstruować świątynię dla Pana, ale nie buduje wielkiego domu dla swoich krewnych.

12.17 **Kto nigdy nie unosi się radością ani nie ulega zmartwieniom, nigdy nie rozpacza i wolny jest od pragnień, kto wyrzeka się zarówno pomyślnych, jak i niepomyślnych rzeczy – taki wielbiciel jest Mi bardzo drogi.**

12.17 **Znaczenie:** Czysty wielbiciel nigdy nie jest szczęśliwy ani zmartwiony z powodu materialnego zysku czy straty. Nie zależy mu specjalnie na tym, by mieć syna czy ucznia, ani nie martwi się, gdy ich nie ma. Nie rozpacza kiedy traci coś sobie bardzo drogiego, jak również nie jest niezadowolony, gdy nie otrzymuje tego, czego pragnie. Jest on transcendentálny wobec wszelkiego rodzaju pomyślnych czy niepomyślnych, grzesznych czynów. Jest on gotów podjąć wszelkie ryzyko dla zadowolenia Najwyższego Pana i nic nie jest dla niego przeszkodą w pełnieniu służby oddania. Taki wielbiciel jest bardzo drogi Krsnie.

12.18-19 **Kto jednakowy ma stosunek tak do przyjaciół, jak i do wrogów, kto pozostaje niewzruszony wobec sławy i niesławy, upału i zimna, szczęścia i nieszczęścia, kto zawsze wolnym od zanieczyszczeń będąc, zawsze cichy jest i zadowala się czymkolwiek, kto o stałe miejsce pobytu nie dba, niewzruszony jest w wiedzy i zawsze zaangażowany w służbę oddania – ten jest Mi bardzo drogi.**

12.18-19 Znaczenie: Wielbiciel jest zawsze wolny od wszelkich złych związków. Czasami bywa się chwalonym, czasami ganionym – taka jest natura ludzkiego społeczeństwa. Ale wielbiciel jest zawsze transcendentálny wobec fałszywej sławy czy niesławy, szczęścia czy nieszczęścia. Jest on bardzo cierpliwy. Nie rozmawia o niczym, co nie ma związku z Krsną; dlatego nazywany jest cichym. Cichość nie oznacza, że nie powinno się mówić; cichość oznacza, że nie należy rozmawiać o nonsensach. Należy mówić tylko o sprawach istotnych, a najbardziej istotnymi tematami rozmów dla wielbiciela są tematy związane z Najwyższym Panem. Wielbiciel jest szczęśliwy w każdych warunkach. Czasami może dostawać bardzo smaczne pożywienie, czasami nie, ale jest zadowolony. Nie dba też o wygody, jeśli chodzi o miejsce spoczynku czy zamieszkania. Czasami może zamieszkać pod drzewem, a czasami w luksusowym budynku. Nie jest przywiązany ani do jednego, ani do drugiego. Jest on nazywany niewzruszonym, gdyż jest niewzruszony w swojej determinacji i wiedzy. W tych opisach wielbiciela możemy spotkać się z pewnymi powtórzeniami, ale chodzi tu o podkreślenie faktu, że musi on posiadać wszystkie te cechy. Bez dobrych kwalifikacji nie można być czystym wielbicielem. *Harav abhaktasya kuto mahad-gunah:* ten, kto nie jest wielbicielem, nie ma żadnych dobrych kwalifikacji. Jeśli ktoś chce uchodzić za wielbiciela, musi rozwijać dobre cechy. Oczywiście, nie czyni on specjalnego wysiłku, by je zdobyć, ale zaangażowanie w świadomość Krsny i służba oddania automatycznie pomagają mu je rozwijać.

12.20 Kto podąża tą niezniszczalną ścieżką służby oddania i całkowicie i z wiarą angażuje się w nią, czyniąc Mnie najwyższym celem – ten jest Mi bardzo, bardzo drogi.

12.20 Znaczenie: W tym rozdziale, od wersetu drugiego do ostatniego – od *maya aveśya mano ye mam* ("koncentrując umysł na Mnie"), do *ye tu dharmamrtam idam* ("ta religia wiecznego zaangażowania") – Najwyższy Pan opisuje proces transcendentalnej służby, poprzez który można Go osiągnąć. Procesy te są bardzo drogie Panu i z wielką troską przyjmuje On osobę, która w takie procesy się zaangażowała. Arjuna zadał Panu pytanie, kto jest lepszy: ten, kto realizuje bezosobowego Brahmana, czy ten, kto zaangażowany jest w bezpośrednią służbę dla Najwyższej Osoby Boga. I otrzymał bardzo wyraźną odpowiedź, co do której nie może być żadnej wątpliwości – służba oddania dla Osoby Boga jest najlepszym ze wszystkich procesów realizacji duchowej. Rozdział ten oznajmia, że przywiązanie do czystej służby oddania można rozwijać poprzez obcowanie z właściwymi osobami. Następnie zaś można przyjąć bona fide mistrza duchowego, pobierać od niego nauki, intonować święte imiona, przestrzegać zasady służby oddania z wiarą, uczuciem i oddaniem, i w ten sposób zaangażować się w służbę dla Pana. Ścieżka ta polecona została w tym rozdziale – zatem nie ma żadnej wątpliwości, że służba oddania jest jedynym doskonałym procesem samorealizacji prowadzącym do osiągnięcia Najwyższej Osoby Boga. Bezosobowa koncepcja Prawdy Absolutnej, jak to opisuje ten rozdział, polecana jest tylko do momentu poddania się procesowi samorealizacji. Innymi słowy, dopóki ktoś nie ma okazji obcowania z czystym wielbicielem, tak długo bezosobowa koncepcja może być dla niego korzystna. Osoba realizująca bezosobową koncepcję Prawdy Absolutnej pracuje wyrzekając się owoców swojej pracy, medytuje i kultywuje wiedzę po to, aby zrozumieć ducha i materię. Jest to potrzebne tak długo, dopóki nie spotka ona czystego wielbiciela. Jeśli jednak ktoś rozwinię pragnienie zaangażowania się w czystą służbę oddania w świadomości Krsny, nie musi wtedy stopniowo, krok po kroku, przechodzić etapów doskonalenia się w realizacji duchowej. Służba oddania, jak opisują to środkowe rozdziały *Bhagavad-gity*, jest procesem bardziej odpowiednim. Osoba zaangażowana w nią nie musi

martwić się o środki materialne potrzebne do utrzymania ciała i duszy razem, gdyż problem ten automatycznie zostaje rozwiązany dzięki łasce Pana.

W ten sposób Bhaktivedanta kończy objaśnienia do Dwunastego Rozdziału *Śrimad Bhagavad-gity*, traktującego o służbie oddania.